

## Bilety Promowe

Lato w środku zimy?

---

[Wakacje](#) coraz bliżej. Choć aktualnie nie ma to tak dużego znaczenia, ponieważ wyruszyć można tak naprawdę w dowolnym terminie. Zawsze znajdzie się miejsce na kuli ziemskiej, które powita turystów promieniami słońca i udaną aurą.

Przeminięły czasy, gdy jedynie sierpień i lipiec były synonimami lata. Obecnie jedynie osoby uczące się lub pracujące w szkołach są w dużym stopniu uzależnione od ustalonych z góry terminów wakacji. Pozostała część osób ma możliwość wyboru i często dokonuje go na korzyść wyjazdu poza sezonem.

Dobre strony wypoczynku w miesiącach innych niż wakacje w szkole to mniejszy tłok i niższe ceny. Przed sezonem lub po nim zarówno [bilety lotnicze](#) jak i [noclegi](#) są tańsze. Również inne usługi typu czartery jachtów, wypożyczanie samochodów, są wtedy tańsze. A wyprawa w mniej popularnym terminie wcale nie oznacza złych warunków. Wręcz przeciwnie. W hotelach i placówkach gastronomicznych zetkniemy się na pewno z miłą obsługą, która będzie mogła poświęcić nam więcej czasu i intensywniej będzie o nas zabiegała. Usługodawcy będą też bardziej otwarci na negocjacje ceny. A tak jak zostało napisane na początku – na ładną pogodę możemy liczyć zawsze. Jak nie w naszym kraju, to w Hiszpanii, Maroku, Tajlandii, Meksyku, czy na Mauritiusie albo Fidżi. Wszystko, co oczywiste, jest kwestią ilości pieniędzy przeznaczonych na wyjazd. Im więcej mamy gotówki, tym bardziej egzotyczną wyprawę możemy zarezerwować. Granice praktycznie nie są już problemem w podróżowaniu. Coraz więcej miejsc jest w naszym zasięgu, do niektórych krajów nie potrzebujemy nawet paszportów, nie wspominając o wizach. Ciekawą sprawą jest fakt, że możemy zabrać ze sobą tylko dowód nawet wtedy gdy wyjeżdżamy w tak oddalone miejsce jak Karaiby Francuskie i znajdująca się tam Gujana Francuska.

Zatem niezależnie od pory roku możemy się wybrać na urlop. Okres zimowy nie musi oznaczać sanek. Nie ma przeszkód, by zafundować sobie relaks na plaży w styczniu. W przypadku Australii nasza zima to najlepszy okres na wyprawę po słońce.

Panuje tam wtedy ładna, bardzo przyjemna aura, znakomita na regenerację organizmu i oderwanie się od zimnej ojczyzny, w której w tym okresie prędko zapada zmrok, a w dodatku zazwyczaj panują przeziębienia i grypa.

Przeciwnicy egzotycznych wyjazdów zimą twierdzą co prawda, że takie wyjazdy zakłócają nasz naturalny rytm i powinno się unikać takich wycieczek, gdy różnica temperatur pomiędzy Polską a miejscem wypoczynku wynosi często nawet i 40 st.C. Jednakże korzyści wydają się czasem takie duże, że posiadając środki finansowe z ochotą ryzykujemy i zmieniamy zarówno strefy czasowe jak i klimatyczne.